

Sygn. akt V KK 487/17

POSTANOWIENIE

Dnia 16 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 16 stycznia 2018 r.,
w sprawie **K. K.**,
skazanego z art. 226 § 1 k.k.,
kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w P.,
z dnia 17 lipca 2017 r., sygn. akt IV Ka [...],
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G.,
z dnia 13 marca 2017 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 13 marca 2017 r., sygn. akt II K [...], **K. K.** został uznany za winnego tego, że w dniu 16 listopada 2014 r. w miejscowości X. na terenie Komendy Policji znieważał funkcjonariuszy policji Ł. K. i B. W. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych w ten sposób, że używał wobec ww. słów wulgarnych i obelżywych, tj. popełnienia przestępstwa z art. 226 § 1 k.k. i za to wymierzono mu karę 2 (dwóch) miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym. Jednocześnie oskarżony został zobowiązany do pisemnego przeproszenia

pokrzywdzonych w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku i obciążony kosztami sądowymi.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli oskarżony K. K. i jego obrońca.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 17 lipca 2017 r., sygn. akt IV Ka [...], po rozpoznaniu wniesionych apelacji, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w P. wniósł obrońca skazanego K. K., zarzucając rażące naruszenie art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i nie uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji z dnia 13 marca 2017 r., wydanego z obrazą art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. pomimo, że czyn K. K. będący przedmiotem niniejszego postępowania był już przedmiotem postępowania w sprawie już zakończonej, tj. postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w G. pod sygn. akt 1 Ds. [...], a następnie postępowania sądowego prowadzonego przed Sądem Rejonowym w G., sygn. akt II K [...]/14, bowiem przedmiotem tamtego postępowania były również zachowania oskarżonego w dniu 16 listopada 2014 r., po przewiezieniu do Komisariatu Policji w X., a nie zostały one objęte wyrokiem Sądu wyłącznie z uwagi na wadliwe sformułowanie zarzutu w akcie oskarżenia obejmującego wyłącznie zachowania oskarżonego w dniu 15 listopada 2014 r., a zatem zaskarżone orzeczenie utrzymało w mocy orzeczenie Sądu pierwszej instancji pomimo tego, że postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało już prawomocnie zakończone.

W konkluzji obrońca skazanego K. K. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w P. w pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego K. K. jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie należy zaznaczyć, że z uwagi na rodzaj prawomocnie wymierzonej skazanemu kary (ograniczenie wolności) oraz treść przepisów art. 523 § 2 i § 4 pkt 1 k.p.k., w kasacji obrońcy można było podnieść wyłącznie zarzuty

dotyczące uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k., któremu to wymaganiu wniesiona kasacja czyni zadość.

Nie sposób jednaką zgodzić się z podniesionym w kasacji zarzutem, podnoszonym zresztą już wcześniej w apelacjach, że w toku postępowania dopuszczono się obrazy art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k., albowiem wyrok Sądu Rejonowego został wydany pomimo to, że postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało już prawomocnie zakończone. Ściśle zresztą rzecz ujmując należy wskazać, że tą kwestią zajmował się również i Sąd Rejonowy w G., który ostatecznie stanął na stanowisku, że „analiza akt przedmiotowej sprawy oraz postępowania prowadzonego pod sygnaturą II K [...] /14 nie pozwoliła na przyjęcie – jak podnosił w toku postępowania obrońca oskarżonego – że ww. postępowanie oraz postępowanie prowadzone w niniejszej sprawie dotyczą tego samego czynu tej samej osoby, przez co w sprawie zachodzi powaga rzeczy osądzonej”. Co więcej, Sąd ten dalej wywodził, że „uzasadniając wyrok skazujący wydany w sprawie II K [...] /14 Sąd Rejonowy wskazał bowiem, że akt oskarżenia złożony przez prokuratora w w/w sprawie dotyczył jedynie zdarzeń mających miejsce w dniu 15 listopada 2014 r., podczas interwencji funkcjonariuszy Policji w pobliżu Zakładu Usług Komunalnych w X., nie dotyczył zaś zdarzeń mających miejsce w późniejszym czasie – już po zatrzymaniu oskarżonego – na terenie Komisariatu Policji w X., zaś przedstawiona w powyższym uzasadnieniu argumentacja uznana została za prawidłową przez Sąd Okręgowy w P., który utrzymał w mocy wskazane orzeczenie (...). Zaznaczyć jednocześnie należy, że brak jest podstaw do przyjęcia, że oba wskazane wyżej zachowania oskarżonego – tj. zarówno to mające miejsce w okolicach ZUK w X., jak i na terenie KP w X. – uznać należało za jeden czyn zabroniony popełniony w warunkach, o których mowa w art. 12 k.k. z uwagi na fakt, iż doszło do nich w różnych miejscach, w odstępie około 30 minut i z okoliczności sprawy nie wynika, by oskarżonemu towarzyszył z góry powzięty zamiar”.

Z kolei Sąd Okręgowy w uzasadnieniu swojego stanowisko, w odniesieniu do powyższego zagadnienia wskazał m.in., że „kluczowe w niniejszej sprawie było rozróżnienie dwóch odrębnych od siebie zdarzeń, mianowicie legitymowania oskarżonego przez funkcjonariuszy Policji (czyny oskarżonego popełnione w czasie tegoż legitymowania zostały już osądzone przez Sąd Rejonowy w G. w sprawie

II K [...] /14) i czynności podejmowanych wobec oskarżonego po dowiezieniu go na teren Komendy Policji w X.. Słusznie zatem Sąd Rejonowy odwołał się do braku tożsamości czynu objętego niniejszym postępowaniem i zakończonym już postępowaniem w sprawie II K [...] /14. Co bowiem istotne, oba ww. zdarzenia wydarzyły się w różnych miejscach (II K [...] /14 – niedaleko skrzyżowania ul. W. oraz P., nieopodal Zakładu Usług komunalnych w X.; II K [...] – na terenie Komendy Policji w X.), również rozbieżność czasowa jest na tyle istotna, że nie sposób przyjąć tożsamości czynu (II K [...] /14 – 15 listopada 2014 r. przed północą; II K [...] – 16 listopada 2014 r. ok. godz. 00.15-00.30), a nadto, co słusznie wypunktował Sąd Rejonowy, nie zachodzą przesłanki przyjęcia konstrukcji czynu ciągłego umożliwiającego niejako połączenie dwóch czynów oskarżonego w jeden, albowiem nie sposób wykazać, aby działał on ze z góry powziętym zamiarem. Co więcej, w sprawie II K [...] /14 (...) Sąd Rejonowy nie przyjął nawet konstrukcji jednoczynowego zbiegu przepisów ustawy uznając, skądinąd słusznie, iż naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego – Ł. K. i znieważenie innego funkcjonariusza – B. W. stanowiły dwa osobne czyny oskarżonego. Tym trudniej zatem zasadnie podnosić, iż zdarzenie objęte postępowaniem w sprawie II K [...] /14 i postępowanie w sprawie niniejszej stanowią w istocie jeden czyn oskarżonego, a co za tym idzie, iż zachodzi powaga rzeczy osądzonej”.

W konsekwencji Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że nie ulega wątpliwości, że „w przypadku dwóch czynów oskarżonego (tego objętego postępowaniem w sprawie II K [...] /14 i niniejszym postępowaniem) różnice, co do czasu, miejsca i okoliczności faktycznych, są na tyle istotne, że nie sposób uznać, iż zachowane zostały kryteria tożsamości czynu, a tym samym wadliwe jest stanowisko, w myśl którego doszło w niniejszej sprawie do orzekania w przedmiocie czynu, co do którego postępowanie już się zakończyło” oraz, że jakkolwiek oba te czyny były ze sobą ściśle związane, to jednak „błędna jest sama podstawa rozumowania oskarżonego, w myśl którego w obu postępowaniach osądzany jest ten sam czyn. Sam fakt, iż postępowania te dotyczyły tego samego oskarżonego i tych samych pokrzywdzonych nie oznacza, że można mówić, iż zdarzenia z nocy 15 listopada 2014 roku w okolicach Zakładu Usług Komunalnych

w X. i zdarzenia z nocy 16 listopada 2014 r. z terenu Komendy Policji w X., stanowią jeden czyn, albowiem zachowanie oskarżonego w obu przypadkach polegało na podejmowaniu zgola odmiennych czynności, co więcej były one podejmowane w zupełnie różnych okolicznościach (II K [...] /14 – legitymowanie, II K [...] – badanie stanu trzeźwości), w innym czasie i innym miejscu”. Sąd Okręgowy wskazał również, że „z góry powzięty zamiar”, o którym mowa w art. 12 k.k., nie może być utożsamiany z zamiarem odnawialnym i nie jest tak, że Sąd Rejonowy „dokonał „dowolnego poszatkwania” czynu oskarżonego, albowiem z okoliczności obu zdarzeń wynika jednoznacznie, iż za każdym razem towarzyszył oskarżonemu nowy zamiar, a nie zaszły podstawy do przyjęcia, iż działał on w wykonaniu zamiaru z góry powziętego, czego wymaga konstrukcja czynu ciągłego uregulowana w art. 12 k.k.”.

Nie sposób zatem przy takich ustaleniach faktycznych, jakie zostały w przedmiotowej sprawie poczynione, podzielić zarzutu sformułowanego w kasacji, jakoby doszło do zaistnienia tzw. bezwzględnej przyczyny uchylenia zaskarżonego wyroku określonej w art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k.

W uzasadnieniu samej kasacji, oprócz szeregu uwag natury ogólnej, których trafności – co do zasady - nie sposób kwestionować, nie podniesiono żadnych dodatkowych dowodów lub argumentów na ich poparcie, które nie byłyby już przedmiotem rozważań orzekających w sprawie sądów obu instancji i które mogłyby podważać trafność ich stanowisk. Skarżący przy tym jakby nie zauważa, że mogą i w praktyce nierzadko przecież zdarzają się takie sytuacje, że jedno postępowanie dotyczy kilku realnie zbiegających się przestępstw, jak też niekiedy prowadzi się kilka odrębnych postępowań, które dotyczą jednego przestępstwa. To jednak w niczym nie determinuje ostatecznych rozstrzygnięć sądów, które nie są w niczym związane, ani ograniczone trybem, zakresem i tokiem postępowania przyjętym w dochodzeniu/śledztwie. O tym bowiem, czy w danej sprawie zachodzi tożsamość czynu, czy też wielość przestępstw, decyduje orzekający w sprawie sąd. Taka też sytuacja zaistniała w przedmiotowej sprawie –Sądy obu instancji po przeprowadzeniu rzetelnego postępowania dowodowego dokonały właściwych ustaleń faktycznych i zasadnie uznały, że czyn, za który K. K. został skazany

wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 13 marca 2017r., nie jest tożsamy z czynami, za które został on skazany wyrokiem tegoż Sądu w sprawie II K [...]14.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia, przy czym kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążył skazanego.

aw